

Ewangelia z piątku: Z diabłem nie ma kompromisów

Ewangelia z piątku 27 tygodnia okresu zwykłego wraz komentarzem. «Kto nie jest ze Mną, jest przeciwko Mnie». Aby pokonać pokusy szatana potrzebna jest pokora. Nie paktujemy z pokusami, ale zdecydowanie skierujemy wszystkie nasze dążenia ku Bogu, unikając okazji do grzechu, które możemy przewidzieć.

Ewangelia (Łk 11, 15-26)

Gdy Jezus wyrzucał złego ducha, niektórzy z tłumu rzekli: «Mocą Belzebuba, władcy złych duchów, wyrzuca złe duchy». Inni zaś, chcąc Go wystawić na próbę, domagali się od Niego znaku z nieba.

On jednak, znając ich myśli, rzekł do nich: «Każde królestwo wewnętrznie skłócone pustoszeje i dom na dom się wali. Jeśli więc i Szatan z sobą jest skłócony, jakże się ostoi jego królestwo? Mówicie bowiem, że Ja przez Belzebuba wyrzucam złe duchy. Lecz jeśli Ja mocą Belzebuba wyrzucam złe duchy, to czyją mocą wyrzucają je wasi synowie? Dlatego oni będą waszymi sędziami. A jeśli Ja palcem Bożym wyrzucam złe duchy, to istotnie przyszło już do was królestwo Boże.

Gdy mocarz uzbrojony strzeże swego dworu, bezpieczne jest jego mienie. Lecz gdy mocniejszy od niego nadejdzie i pokona go, to zabierze

całą broń jego, na której polegał, i rozda jego łupy.

Kto nie jest ze Mną, jest przeciwko Mnie; a kto nie zbiera ze Mną, ten rozprasza.

Gdy duch nieczysty opuści człowieka, błąka się po miejscach bezwodnych, szukając spoczynku. A gdy go nie znajduje, mówi: „Wrócę do swego domu, skąd wyszedłem”. Przychodzi i zastaje go wymiecionym i przyozdobionym. Wtedy idzie i bierze siedmiu innych duchów, złośliwszych niż on sam; wchodzi i mieszkają tam. I stan późniejszy owego człowieka staje się gorszy niż poprzedni».

Komentarz

„Kto nie z nami, ten przeciw nam”.
Słowa Pana Jezusa mogą budzić

niepokój, szczególnie gdy przypomnimy sobie, że tego hasła używali bolszewicy. Nie wiem czy Lenin czytał ten lub jakikolwiek inny fragment Ewangelii. Ale chciał zająć miejsce Boga. Gdy człowiek próbuje zająć miejsce Boga, słowa Jezusa w jego ustach będą brzmiały złowrogo. Jednak kiedy mówi je Bóg, Syn Boży, są prawdą, która nie przeraża, ale daje nadzieję. On nas stworzył z miłości, On nas powołał do świętości, tylko w Nim znajdziemy życie prawdziwe. Nic nie ma sensu bez Niego i poza Nim. Kto świadomie odrzuca Chrystusa, staje przeciwko Niemu, ale i przeciwko człowiekowi i stworzeniu, przeciwko samemu sobie. Na szczęście żaden człowiek, jak długo żyje w tym świecie, nie odrzuca Boga zupełnie, zawsze ma szansę do Niego się zwrócić. Tym samym nie możemy na podstawie tych słów traktować nikogo jako wroga, którego należy zniszczyć.

Jest jednak ktoś, kto odrzuca Boga definitywnie i na zawsze. To Szatan i do niego odnoszą się słowa Pana Jezusa. Tu nie może być żadnej ugody, porozumienia, a nawet tylko zawieszenia broni.

W dalszej części swego kazania Pan Jezus ostrzega nas przed czynieniem kompromisów ze złem, przed świadomym otwieraniem się na pokusy. Szczególnie kieruje je do nas, którzy otrzymaliśmy łaskę wiary i jesteśmy świadomi, że przez Swoją mękę, śmierć i zmartwychwstanie uwolnił nas od grzechu.

Zamieciony i uporządkowany dom kojarzy nam się z czystością i porządkiem. Ale w przypowieści symbolizuje coś zupełnie innego. Oznacza człowieka, który swoim wewnętrznym nastawieniem i postępowaniem świadomie naraża się na grzech. W teologii moralnej istnieje pojęcie "okazji do grzechu".

Na przykład ktoś ogląda filmy przeciwne wierze i moralności, tłumacząc się sloganami w stylu: „trzeba poznać życie”, „nic co ludzkie nie jest mi obce”. W rzeczywistości jest to co najmniej niezdrowa ciekawość, beztroska i zawiniona głupota. Nawet jeśli bezpośrednio ktoś taki nie dąży do zła, to jego wewnętrzne nastawienie otwiera go na pokusę. Już sama taka postawa może być grzechem, bo jest ona zaproszeniem dla Nieprzyjaciela.

Co robić, przecież łatwo znaleźć się w takiej sytuacji? Kluczowa jest roztropność połączona z pokorą. Nie jestem św. Antonim Pustelnikiem, który na pustyni toczył zwycięskie boje z pokusami Szatana (co ważne, wcale ich nie szukał). Wiem jakie mam ograniczenia i słabości. Bóg daje łaskę pokornym. Ponadto, ważne jest oczyszczanie intencji. Stawiajmy sobie często pytanie: czego tak naprawdę szukam

podejmując to czy inne działanie?
Szczera odpowiedź pomaga
właściwie ocenić sytuację i wycofać
się, jeśli nieopatrznie uchylam drzwi
nieproszonym gościom.

za: opoka.org.pl

Michał Kwitliński // Zdjęcie: Saj
Shafique - Unsplash

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://](https://dev.opusdei.org/pl-pl/gospel/piatek-27tydzien2/)
[dev.opusdei.org/pl-pl/gospel/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/gospel/piatek-27tydzien2/)
[piatek-27tydzien2/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/gospel/piatek-27tydzien2/) (07-08-2025)